

Bezpośredni wykład Mistrza Ch'an Han Shan'a na temat Sutry Serca (Pradžnia-paramita-hrdaya Sutra)

Przekład na język angielski: **Lu K'uan Yü** (Charles Luk)
Przekład na język polski: **Zbigniew Becker**

Skład wykonano w systemie $\text{\LaTeX} 2\epsilon$
Tekst jest dostępny w serwisie mahajana.net

Według nauk Szkoły T'ien T'ai (Tendai), jest pięć okresów nauk Buddy:

1. Okres Avatamsaka albo pierwszy okres po Jego oświeceniu gdy wykładał tę długą Sutrę, składający się z trzech części, każda długości siedmiu dni.
2. Okres dwunastu lat w czasie których w parku jeleni wykładał Sutry Agamy.
3. Osiem lat, w czasie których wykładał doktryny Mahajany i Hinajany, zwany okresem Vaipulya.
4. Dwadzieścia dwa lata w czasie których wykładał Sutry Mądrości (Pradžnia).
5. Osiem lat, w czasie których wykładał Sutrę Lotosu oraz w czasie jednego dnia i nocy Sutrę Mahaparanirwany.

Sutra Serca (Hrdaya), jest krótka i zawiera skondensowaną do jedynie dwustu sześćdziesięciu ośmiu znaków chińskich – łącznie z tytułem – całą naukę Sutr Mądrości wykładanych przez okres dwudziestu dwóch lat i składających się z nie wiadomo ilu milionów znaków. Sama Sutra jest zatem bardzo trudna do zrozumienia, lecz opatrzona wyczerpującym komentarzem Mistrza Ch'an Han Shan'a napisanym przez niego po swoim oświeceniu, staje się stosunkowo przystępna dla tych, którzy są już zaznajomieni z doktryną Mahajany. Celem sutry jest wymazanie wszystkich śladów złudzeń dotyczących pięciu składników, sześciu organów zmysłów, sześciu rodzajów bodźców zmysłowych, sześciu obszarów świadomości, osiemnastu dziedzin zmysłów, dwunastu ogniw współzależnego powstawania, czterech prawd a na koniec nawet mądrości i osiągnięcia tak, by wypłatać umysł z wszystkich dualizmów, które ze swej istoty są jednością i nie mają swojego miejsca w absolutnej Rzeczywistości. Wtedy uwolniony od wszelkich dwoistych koncepcji, zniknie także sam umysł stapiając się ze swoją podstawową naturą. Jest to urzeczywistnienie prawdy albo osiągnięcie oświecenia (Bodhi).

Sutra zajmuje się teorią, zaś będąca jej częścią mantra podaje metodę praktyki. Mantra ta jest przyrównywana do hua t'ou wypracowanego przez mistrzów Ch'an jako narzędzia dla zatrzymania niekończącego się łańcucha myśli, i jeśli utrzymywać ją w umyśle przez cały czas i we wszystkich okolicznościach, umożliwi ona praktykującemu wypłatanie się ze wszystkich złudzeń i odkrycie absolutnej prawdy nierozłącznej od jego własnej jaźni. Mądrość bywa przyrównywana do ostrego miecza ścinającego wszystkie przeszkody na czyjejś ścieżce do wyzwolenia. Jak mówi Mistrz Han Shan, nie ma innej metody przewyższającej tę wyłożoną w niniejszej krótkiej Sutrze.

W tej prezentacji, niektórym wyrażeniom towarzyszą w nawiasach sanskryckie odpowiedniki, ponieważ słowa języków europejskich nie oddają w pełni ich oryginalnego znaczenia. Dodane zostały także objaśnienia umożliwiające czytelnikom odnalezienie znaczenia każdego terminu sanskryckiego.

W całym tym przekładzie, by być w zgodzie z tytułem i samym tekstem zamiast słowa „umysł” użyte zostało słowo „serce”, gdyż „serce” jest tu odpowiednikiem tego, co na Zachodzie rozumiane jest jako „umysł”.

W Chinach Sutra Diamentowa i Sutra Serca wydawane są w jednym tomie w takiej właśnie kolejności, i chińscy buddyści recytując pierwszą sutrę recytują także drugą. Chiński tekst Sutry Serca różni się od tybetańskiego tekstu Sutry Serca jedynie tym, że ten drugi zawiera pewne zdania otwierające i zamykające, których nie ma w tym pierwszym. Pominąwszy te nieznaczne różnice, głębokie znaczenie obu tekstów sutry jest dokładnie takie same.

Wszystkie nawiasy zostały dodane przez autora przekładu na angielski.

Upasaka Lu K'uan Yü (Charles Luk)
Hongkong, 39 listopada, 1957 r.

Pradžnia-Paramita-Hrdaya Sutra

W tytule Pradžnia oznacza „mądrość” a Paramita „osiągnięcie drugiego brzegu”.

Świat pożałowania godnego przeznaczenia (samsara¹) porównywany jest do wielkiego oceanu, a uczucia i myśli żywych istot nie mają swego brzegu. Żywe istoty nie wiedzą, że fale ich świadomości (vijñana)² piętrzą się wysoko oraz są przyczyną złudzenia i karmicznych³ działań będących przyczyną (niekończącego się) koła narodzin i śmierci. Ich cierpienia są niewyczerpalne i istoty nie są w stanie przeprawić się (przez gorzki ocean śmiertelności). Dlatego zwane to jest „tym brzegiem”.

Szlachetny Budda po to, by na zawsze położyć kres wszelkiemu cierpieniu użył światła swej wielkiej mądrości dla przeświecenia i przełamania namiętności (kleśa) powodowanych przez sześć obiektów postrzegania zmysłowego (guna). Prowadzi to do całkowitego wyeliminowania dwóch rodzajów śmierci (naturalnej oraz gwałtownej) i przeskoczenia poza ocean nieszczęścia by urzeczywistnić Nirwanę⁴. Dlatego zwane to jest „drugim brzegiem”.

Wspomniane (w tytule) *serce* jest sercem Wielkiej Mądrości (Pradžnia), która osiąga drugi brzeg. Nie jest to (ludzkie) serce, którego (ludzie świeccy używają) do błędnego myślenia. Pozbawieni wiedzy ludzie nie zdają sobie sprawy, że zasadniczo posiadają serce przenikliwego światła mądrości. Uznają za rzeczywistą bryłę (mięśni) związaną z ciałem i krwią, która rozpoznaje (jedynie) cienie pochodzące z błędnego myślenia i przywiązywania się wzbudzanego przez okoliczności. W konsekwencji, ciało składające się z mięśni i krwi jest (błędnie) uznawane za naszą własność i wykorzystywane do popełniania wszelkiego rodzaju złych czynków (karma). Tak więc myśli następują jedna po drugiej w nieustannym łańcuchu lecz brak jest (choć jednej) która dla samopoznania rzuciłaby światło do wnętrza, na jaźń. Przy trwającym od narodzin do śmierci i od śmierci do narodzin niekończącym się gromadzeniu tylko karmy i cierpienia, jakże ktoś mógłby przeprawić się (przez ocean śmiertelności)? Jedynie Budda, który był świętym (arya), był świadom prawdziwej fundamentalnej mądrości, która może oświecić i przełamać ciało i serce pięciu składników (skandha⁵), które zasadniczo nie istnieją i których substancja jest całkowicie pusta. Dlatego przeskoczył On ponad (zjawiskami) i w jednej chwili osiągnął drugi brzeg, przekraczając w ten sposób gorzki ocean. Współczując pogrążonym w ułudzie ludziom użył tej bramy Dharmy (prowadzącej do oświecenia), której doświadczył osobiście, by ją ujawnić i prowadzić ludzi tak, by każdy człowiek był świadom

¹Samsara: świat narodzin i śmierci, odrodzenia się i ponownej śmierci; życia i śmierci

²Fale szczegółowego różnicowania

³Karmiczny: pochodzący od karmy; czyny i ich skutki w odniesieniu do form przechodzenia przez różne krainy odradzania się

⁴Nirwana: wygaśnięcie albo kres powracania do odradzania się i towarzyszącego mu cierpienia, wejście w transcendentną dziedzinę prawdziwej trwałości, błogostanu, osobowości i czystości

⁵Pięć skandh czyli składników albo skupisk, składających się na inteligentne życie: 1) *rupa*: forma, materia, fizyczna postać odnosząca się do pięciu organów zmysłów; 2) *vedana*: odczucie, wrażenie, czucie, działanie zmysłów i umysłu w związku z rzeczami i zdarzeniami; 3) *sanjna*: koncepcowanie albo spostrzeganie: działanie umysłu w spostrzeganiu i dostrzeganiu; 4) *samskara*: działanie umysłu w procesie dzielenia na to co lubiane i nielubiane, zło i dobro itp.; rozróżnianie; 5) *vijñana*: zdolność mentalna do postrzegania i rozpoznawania, rozróżniania poszczególnych rzeczy i zjawisk. świadomość.

tego, że jego mądrość jest fundamentalnie przypisana jego jaźni, że jego błędne myśli są zasadniczo fałszywe, że jego ciało i serce wcale nie istnieją oraz że wszechświat jest niczym innym jak przekształceniem. W związku z tym by uniknąć dopuszczania się niewłaściwych uczynków i uciec z Samsary, każdy człowiek powinien pragnąć wznieść się z oceanu cierpień i osiągnąć błogostan Nirwany. Oto, czemu Budda wyłożył tę sutrę.

Sutra jest słowami Świętego i Jego nauczaniem, oraz wiecznym Prawem (Dharma).

Bodhisattwa Obserwujący Dźwięki Świata praktykując głęboką Paramitę Mądrości jasno ujrzał pustkę wszystkich pięciu skupisk i przekroczył wszelkie cierpienia i trudności.

Bodhisattwa był tym kto *mógł praktykować* (podmiotem) a sama głęboka Pradźnia (-paramita) była Dharumą, która *była praktykowana* (przedmiot). Badanie i spostrzeżenie nieistnienia pięciu składników były *metodą* praktyki. Uwolnienie się od wszelkiego bólu i cierpienia było rzeczywistą *skutecznością* tej praktyki.

Usłyszawszy od Buddy o tej głębokiej Pradźnia (-paramicie), Bodhisattwa pomyślał o niej i praktykował ją wykorzystując swą mądrość do wejścia w pięć składników, które są puste zarówno wewnątrz jak i zewnątrz, co doprowadziło go do zdania sobie sprawy z tego, że ciało, serce i wszechświat (faktycznie) w rzeczywistości nie istnieją, do nagłego przeskoku ponad (zarówno) tym co świeckie jak i ponadświatowe, do całkowitego zniszczenia wszelkich cierpień oraz do uzyskania całkowitej niezależności. Skoro Bodhisattwa mógł wyzwolić siebie przy pomocy tej (Dharmy), zatem każdy człowiek może też na niej polegać i praktykować ją.

Z tego powodu Czczony przez Świat celowo zwrócił się do Siariputry by wskazać na cudowne osiągnięcie Avalokiteśvary, które chciał uczynić znane wszystkim. Jeśli dopełnimy tej samej kontemplacji, w jednej chwili zdamy sobie sprawę z tego, że nasze serca zasadniczo posiadają jasność mądrości tak ogromną, szeroką i przenikliwą, że prześwietla ona na wskroś pięć składników, które są fundamentalnie puste oraz cztery elementy⁶, które są nie-istniejące.

(Po urzeczywistnieniu tego) gdzie byłyby cierpienia, których nie dałoby się zniszczyć? Gdzie byłyby okowy-karmy, które by jeszcze nas więziły? Gdzie byłyby uparte spory na temat ego i osobowości oraz dobra i zła? Gdzie byłoby rozróżnianie pomiędzy porażką a sukcesem oraz zyskiem i stratą? I gdzie byłoby wikłanie się w takie sprawy jak bogactwa, zaszczyty, nędza i poniżenie? Była to prawdziwa skuteczność studiowania Pradźni przez Bodhisattwę.

Pięć składników to: forma (rupa), doznanie (wedana), spostrzeżenie (sańdźna), nastawienie (samskara) i świadomość (widźniana). Dociekanie pochodzi z Pradźni która *jest w stanie kontemplować* (element podmiotowy) a pięć składników to przedmioty które *są kontemplowane* (element przedmiotowy). (Odkrycie, że) pięć składników jest puste okazuje się *rzeczywistą skutecznością* (tej metody).

Śariputro!

Było to imię ucznia Buddy. Śari jest nazwą ptaka o bardzo bystrych i ostrych oczach. Matka tego ucznia Buddy miała takie same bystre i ostre spojrzenie i otrzymała swe imię

⁶Czterema elementami są: ziemia, woda, ogień i powietrze

w związku z podobieństwem do owego ptaka. Stąd wzięło się imię ucznia oznaczające syna kobiety o oczach śari. Był on najmądrzejszy z pośród uczniów Buddy. Brama Dharmy – Pradźni była najgłębszą z wszystkich, i jedynie uczniowie o wielkiej mądrości mogli ją pojąć i urzeczywistnić. Zatem był powód, dla którego Budda zwrócił się do Śariputry, a mianowicie, by podkreślić fakt, że ten wykład mógł być przeznaczony jedynie dla mądrego słuchacza.

Forma (rupa) nie jest różna od pustki (śunja), pustka nie jest różna od formy. Forma sama jest pustką, pustka sama jest formą. Takie są również doznania (wedana), spostrzeżenia (sañdźna), nastawienia (samskara) i świadomość (widźniana).

Zostało to powiedziane do Śariputry, by wyjaśnić znaczenie pustki pięciu składników. Z tych pięciu składników najpierw został wskazany pierwszy, forma. Forma jest przejawieniem (laksana) (ludzkiego) ciała, którego człowiek czepia się jako swej własności. Jest to spowodowane skryzalizowaniem się silnego i trwałego błędnego myślenia. Jest to (spowodowane przez) utrzymywanie pojęcia ego, którą to koncepcję najtrudniej jest przełamać.

Podczas rozpoczynania medytacji, uwaga powinna zostać zwrócona na to (fizyczne) ciało, które jest pewną wyimaginowaną kombinacją czterech żywiołów i które jest zasadniczo nieistniejące. Od kiedy jego substancja okazuje się być zupełnie pusta zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz, nie jest się już uwięzionym wewnątrz tego ciała i zatem nie ma się już przeszkód (jeśli chodzi o) narodziny i śmierci czy też przychodzenie i odchodzenie. Jest to (metoda) przełamania (pierwszego) składnika (skandha) czyli formy. Jeśli zostaje przełamana forma to pozostałe cztery składniki mogą zostać w ten sam sposób poddane (takiej samej) głębokiej samoobserwacji.

Nauka o formie (rupa), która nie różni się od pustki (śunja) miała na celu przełamanie zwyczajowego poglądu, iż (jaźń – osobowość) jest trwała. Ponieważ ludzie potocznie utrzymują pogląd, że ciało fizyczne jest rzeczywiste i trwałe, planują (naprzód) na całe stulecie nie zdając sobie sprawy, że ciało jest nierzeczywiste i nie istniejące, że z chwili na chwilę jest poddawane czterem przemianom (narodzin, starości, choroby i śmierci) bez przerwy aż do starości i śmierci, a ostateczny rezultat jest taki, iż jest ono nietrwałe i na koniec powraca do pustki. W odniesieniu do narodzin i śmierci jest to nadal względna pustka i nie sięga ona jeszcze kresu podstawowego prawa (tj. pustki absolutnej). Iluzoryczna forma utworzona z czterech elementów nie różni się zasadniczo od absolutnej pustki. Ponieważ jednak zwykli ludzie tego nie wiedzą, Budda powiedział : *Forma (rupa) nie różni się od pustki (śunya)*, mając na myśli, że ciało fizyczne nie różni się zasadniczo od absolutnej pustki.

Gdy Buddha powiedział: *Pustka (śunja) nie różni się od formy (rupa)*, Jego intencją było przełamanie koncepcji anihilacji (uczczhedadarśana)⁷ głoszonej przez heretyków, Śrawaków⁸ i Pratyekabuddów⁹.

⁷Ucchedadarśana: pogląd że śmierć jest kresem życia przeciwstawiany do poglądu o trwałości jaźni – które oba są herezją; pogląd heretyków na świat gdzie rządzi wygaśnięcie i kres przyczynowości

⁸Śrawaka: słuchacz, uczeń Buddy, który rozumie cztery prawdy, uwalnia się od nierzeczywistości tego co zjawiskowe i wkracza w niepełną Nirwanę

⁹Pratyekabudda: ktoś kto żyje w oddzieleniu od innych i osiąga oświecenie samotnie albo dla samego siebie, w przeciwieństwie do altruizmu zasad Bodhisattwy

W swej praktyce, heretycy nie zdawali sobie sprawy, że ciało fizyczne zostało stworzone przez karmę i że ta karma została stworzona przez serce-umysł, co dało nieprzerwany ruch koła obracającego się poprzez trzy okresy (przeszłości, teraźniejszości i przyszłości). Było tak z powodu niezrozumienia przez nich zależności pomiędzy przyczyną a skutkiem w tych trzech okresach. Utrzymywali oni pogląd, że po śmierci czysty opar powracałby do nieba a nieczysty do ziemi, zaś rzeczywista natura duchowa powracałaby w kosmos. Gdyby pogląd ten się potwierdził, absolutnie nie byłoby prawa odpłaty karmicznej. Dobre czyny byłyby daremne a złe czyny opłacałyby się. Gdyby natura powracała w kosmos, dobre i złe czyny nie miałyby żadnego skutku i zniknęłyby zupełnie nie pozostawiając za sobą żadnych śladów. Gdyby tak miało być, cóż to by było za nieszczęście! Konfucjusz powiedział: „Ponieważ błędząca dusza jest transformacją, mogą zostać poznane warunki egzystencji duchów i zjaw”¹⁰. Ukazuje to, że śmierć nie jest anihilacją i że prawo odpłaty i przechodzenia jest zupełnie klarowne. Ludzie uwikłani w sprawy tego świata nie zwracają się w swych dociekaniach w tym kierunku, a nie jest bardziej zwodnicze niż idea anihilacji.

Jeśli chodzi o Śrawaków i Pratyekabuddów, to choć praktykują oni nauki Buddy, nie zdają sobie sprawy z tego, że potrójny świat¹¹ został stworzony jedynie przez serce-umysł, i że wszystkie rzeczy zostały wytworzone przez świadomość (widźnana). Nie dostrzegli oni jasno, że narodziny i śmierć są niczym złudzenie i przemiana. Dla nich potrójny świat naprawdę istnieje. Uznają krainy istnienia za więzienie i wzgardzają czterema rodzajami narodzin¹², które biorą za prawdziwe okowy. Nie utrzymują nawet pojedynczej myśli na temat wyzwolenia żywych istot i pozostają pogrążeni w pustce i zastygli w bezruchu. Ponieważ są ogarnięci ciższą i wygaśnięciem (niezupełnej Nirwany), Budda powiedział: *Pustka (śunja) nie różni się od formy (rupa)*. Oznacza to, że absolutna pustka nie jest zasadniczo różna od iluzorycznej formy, lecz nie jest tą (względną i) niszczącą Pustką przeciwstawną do formy. To (zdanie) ujawnia, że Pradźnia jest absolutną Pustką Rzeczywistości. Dlaczego? Ponieważ absolutna Pustka Pradźni jest przyrównywana do wielkiego lustra a wszystkie formy do obrazów odbijających się w tym lustrze. Gdy ktoś zdaje sobie sprawę z tego, że te odbicia nie są odrębne od samego lustra, łatwo pojmuje (znaczenie tego zdania): *Pustka (śunja) nie różni się od formy (rupa)*. Celem tego zdania było przełamać (fałszywy pogląd utrzymywany przez) Śrawaków i Pratyekabuddów co do (względnej i) niszczącej pustki przeciwstawnej do formy oraz (niewłaściwe poglądy utrzymywane przez) heretyków na temat pustej pustki.

Ponieważ Budda obawiał się, że ludzie uwikłani w sprawy tego świata mogą mylnie brać te dwa słowa *forma* i *pustka* za dwie różne rzeczy, oraz pomimo ich jedności kontemplować nie przejawiając bezstronnego umysłu, zrównał ze sobą *formę* i *pustkę* w tym zdaniu: *Forma (rupa) jest jednakowa z pustką (sunja) (a) pustka (śunja) jest jednakowa z formą (rupa)*.

Gdy będziemy w zgodzie z tym (właściwie) kontemplować i gdy w wyniku tego uświadomimy sobie, że forma nie różni się od pustki, nie będzie już pożądanego dźwięku, formy,

¹⁰Cytat z Konfucjusza. Mistrz Han Shan zwykł używać ich do nauczania swych uczniów, którzy byli wszyscy konfucjanistami

¹¹Potrójny świat: świat pożądania, świat formy i świat bezforemny

¹²Czterema rodzajami narodzin były: narodziny z jaja, z łona, z wilgoci i poprzez przekształcenie

bogactwa i zysku, ani przywiązania do namiętności pięciu pragnień (powstających z przedmiotów pięciu zmysłów – rzeczy widzianych, słyszanych, odczuwanych węchem, smakowanych i dotykanych). Celem jest natychmiastowe wyzwolenie ludzi uwikłanych w sprawy świata od ich cierpień.

Gdy zdać sobie sprawę, iż forma jest identyczna z pustką, pojawia się budząca respekt postawa¹³ nie przeszkadzająca stanowi Samadhi; będą mieć miejsce akty uwalniania żywych istot bez oddalania się od (niezmiennej) Rzeczywistości. Pomimo kipiącej różnorodności wszystkich sposobów zbawiania ludzi będzie się pozostawać w pustce oraz będzie trwać kontakt z tym, co istnieje, podczas gdy Jedna Droga (tj. Natura Buddy) pozostanie czysta i nieskalana. Wszystko to jest natychmiastowym przeskokiem ponad wszelkie przywiązywanie się heretyków, Śrawaków i Pratyekabuddów.

Gdy zdać sobie sprawę z jednakowości formy i pustki, pośród (stanu) uniwersalnej takości nie będzie już postrzegania żywych istot, które są uwalniane – pomimo faktu, iż każda myśl będzie poświęcana ich zbawieniu – oraz nie będzie żadnego owocu Buddy, który miałby być osiągnięty – pomimo tego, iż serce będzie całkowicie nastawione na poszukiwanie stanu Buddy. Jest to owe całkowite i doskonałe osiągnięcie Jednego Serca bez (jakiegokolwiek idei zdobywania) mądrości i osiągania czegokolwiek. Jest to skok ponad stanem Bodhisattwy w momentalne dotarcie do stanu Buddy. Jest to ten drugi brzeg.

Jeśli w taki sposób pomyślnie kontempluje się formę, również pozostałe cztery składniki (skandha) poddają się poprawnemu myśleniu i zostają doskonale urzeczywistnione. Jest to dokładnie tak jak „uwolnienie wszystkich sześciu organów zmysłów, gdy jeden z nich powraca do swego źródła (tj. Jednej Rzeczywistości)”¹⁴. Dlatego też Buddha powiedział: *Takie również są doznania (wedana), spostrzeżenia (sañdżna), nastawienia (samskara) i świadomość (widźniana)*.

Gdy będzie można to osiągnąć, wszystkie cierpienia zostaną momentalnie odcięte, owoc Buddy stanie się osiągalny a drugi brzeg nie będzie odległy. Wszystko to zależy jedynie od osoby medytującej, która w czasie tak krótkim jak jedna myśl może osiągnąć (właściwą) kontemplację. Czyż taka Dharma nie jest niezmiernie głęboka?

Śariputro, zatem cechą wszystkich zjawisk jest pustka. Nie są stwarzane czy niszczone. Nie są skalane ani czyste, nie zwiększają się ani nie zmniejszają.

Obawiając się, że ludzie tego świata mogliby użyć samsarycznego (czy też ludzkiego) serca-umysłu do błędnego interpretowania tej rzeczywistej Dharmy prawdziwej Pradźni absolutnej pustki, jako zawierającej także Dharmę narodzin i śmierci, czystości i nieczystości oraz wzrastania i zmniejszania się, Budda zwrócił się do Śariputry i wyjaśnił mu, że rzeczywistość absolutnej pustki nie była Dharmą narodzin i śmierci, czystości i nieczystości oraz wzrastania i zmniejszania się, gdyż ta Dharma należy do dziedziny odczuwania i widzenia nieoświeconych żywych istot. Substancja Rzeczywistości prawdziwej Pradźni, głoszonej przez Niego

¹³Dostojność w chodzeniu, staniu, siedzeniu i leżeniu.

¹⁴Cytat z Sutry Śurangama; fragment zaleceń Mandziuriego udzielonych Anandzie na polecenie i w obecności Buddy

absolutnej pustki jest (fundamentalnie) na wskroś czysta i nieskalana, niczym przestrzeń, i jest to Dharma przekraczająca zwykły świat. Z tego powodu Budda użył negatywnego *nie* by odrzucić (ideę, iż pustka wszystkich rzeczy jest stwarzana lub niszczona, czysta lub nieczysta oraz wzrastająca czy zmniejszająca się) i by ujawnić, że pięć składników jest (fundamentalnie) niczym innym jak rzeczywistością absolutnej pustki, jeden po drugim całkowicie wymazując w ten sposób wszystkie te błędy.

Zatem w pustce (*sunya*) nie ma formy (*rupa*) ani doznania (*vedana*), spostrzeżenia (*sañña*), nastawienia (*samskara*) czy też świadomości (*widźniana*); nie ma oka, ucha, nosa, języka, ciała ani umysłu; nie ma formy, dźwięku, zapachu, smaku, dotyku ani idei; nie ma (niczego takiego jak osiemnaście dziedzin zmysłów [*dhatu*]¹⁵ poczynając od) dziedziny wzroku aż po dziedzinę umysłu (*widźniana*); nie ma (niczego takiego jak dwanaście ogniw łańcucha istnienia [*nidana*]¹⁶ poczynając od) niewiedzy (*awidja*) wraz z kresem niewiedzy aż po starość i śmierć (*dżaramarana*) wraz z kresem starości i śmierci¹⁷; nie ma (takich rzeczy jak) cztery szlachetne prawdy¹⁸ i nie ma mądrości ani osiągnięcia.

Jest to wyczerpujące wyjaśnienie Pradźni mające na celu pozbycie się wszelkich błędów. Rzeczywista pustka Pradźni może wymazać wszystkie błędy, gdyż jest czysta i nieskalana oraz nie zawiera ani jednej rzeczy, (gdyż w niej) nie ma śladów pięciu składników (*skandh*); nie tylko nie ma pięciu składników, lecz nie ma też sześciu organów; nie tylko nie ma sześciu organów, nie ma też sześciu przedmiotów doznań zmysłowych (*guna*); nie tylko nie ma sześciu *gun*, nie ma też sześciu obszarów świadomości (*widźniana*). Dziedzina sześciu organów zmysłów, przedmiotów doznań zmysłowych i obszarów świadomości jest Dharumą ludzi uwikłanych w sprawy tego świata. Na te rzeczy nie ma miejsca w absolutnej pustce Pradźni. Dlatego też Budda powiedział, że wszystkich tych rzeczy nie ma w absolutnej Pustce. Jest ona zatem poza Dharumą ludzi uwikłanych w sprawy tego świata. Jednakże w Pradźni nie tylko nie ma Dharmy ludzi uwikłanych w sprawy tego świata ale też nie ma Dharmy Świętych (*Arja*).

Cztery szlachetne prawdy, dwanaście ogniw łańcucha istnienia i sześć doskonałości (*paramita*) są przekraczającą świat Dharumą Świętych Trzech Pojazdów.

Cztery szlachetne prawdy, cierpienie (*dukha*), nagromadzenie cierpienia (*samudja*), wygaśnięcie namiętności (*nirodha*) i ścieżka (*marga*) (doradzają) niechęć do cierpienia, usunięcie

¹⁵Osiemnaście *dhatu*; dziedzin zmysłowych, tj. sześć organów zmysłów, sześć przedmiotów zmysłów albo warunków i sześć spostrzeżeń albo doznań zmysłowych

¹⁶Dwanaście *nidan* czyli ogniw łańcucha istnienia to: 1) *Avidya*: niewiedza albo stan nieoświecony; 2) *Samskara*: działanie, działalność, koncepcja, skłonność; 3) *Vijnana*: świadomość; 4) *Namarupa*: nazwa i forma; 5) *Sadayatana*: sześć organów zmysłów, tj. oko, ucho, nos, język, ciało i umysł; 6) *Sparśa*: kontakt, dotyk; 7) *Vedana*: doznanie, odczucie; 8) *Trsna*: pragnienie, pożądanie, tęsknota; 9) *Upadana*: chwytanie, czepianie się, lgnięcie; 10) *Bhava*: bycie istnienie; 11) *Jati*: narodziny; 12) *Jaramarana*: starość, śmierć.

¹⁷Dwanaście *nidan* i ich kresów: od niewiedzy i kresu niewiedzy aż po starość/śmierć i kres starości/śmierci, jest dwunastoma parami przeciwstawieństw które są nie-istniejące i nie mają swego miejsca w absolutnej Pradźni. Te pary skrajności powinny zostać wymazane zanim będzie możliwe osiągnięcie oświecenia.

¹⁸Cztery Szlachetne Prawdy, podstawowa i fundamentalna doktryna Buddy, o której mówi się iż przypomina diagnozę medyczną: 1) *Dukha*: cierpienie, będące niezbędną cechą odczuwanego istnienia; 2) *Samudaya*: nagromadzenie cierpienia spowodowane namiętnościami; 3) *Nirodha*: wygaśnięcie namiętności, które jest możliwe; 4) *Marga*: doktryna Ścieżki wiodącej do wygaśnięcia namiętności.

nagromadzenia cierpienia, tęsknotę za wygaśnięciem namiętności i praktykę doktryny ścieżki, stanowiąc Dhammę Śrawaków.

Dwanaście ogniw łańcucha istnienia jest następujące: z niewiedzy rodzą się skłonności; ze skłonności świadomość; ze świadomości nazwa i forma; z nazwy i formy sześć organów zmysłów; z sześciu organów zmysłów kontakt; z kontaktu doznanie; z doznania pragnienie; z pragnienia przywiązanie się, z przywiązania się istnienie; z istnienia narodziny; a z narodzin starość i śmierć. Te dwanaście ogniw jest identyczne z (pierwszymi) dwoma szlachetnymi prawdami, cierpieniem (*dukkha*) i nagromadzeniem cierpienia (*samudaja*).

(Koniec każdego z dwunastu ogniw łańcucha istnienia) od niewiedzy aż po starość i śmierć stanowi drzwi do wygaśnięcia namiętności, co jest identyczne z (ostatnimi) dwoma szlachetnymi prawdami, wygaśnięciem namiętności (*nirodha*) i ścieżką (*marga*). Stanowią one (całą) metodę (Dhammy) kontemplacji *pratyekabuddów*.

W substancji Pradźni nie ma (takich rzeczy jak) te dwie powyższe Dhammy, a doprowadzona do swego ekstremum (głębi) nie zawiera ona ani Dhamm Śrawaków czy *Pratyekabuddów*, ani nawet Dhammy *Bodhisattwów*. Dlaczego? Ponieważ Mądrość jest mądrością kontemplującą, która jest mądrością sześciu Paramit oraz Sercem, które poszukuje (podmiot). Osiągnięcie jest owocem Buddy, poszukiwanym obiektem (przedmiot). Jednakże w samo-doskonaleniu *Bodhisattwy* najważniejszą sprawą jest ta mądrość, która składa się z przemieniania żywych istot tu na dole jedynie po to by osiągnęły owoc Buddy będący ponad nimi. Ponieważ dziedzina Buddy jest niczym pustką i nie posiada niczego, na czym można by polegać, jeśli poszukiwania *bodhisattwy* opierają się o serce-umysł, które poszukuje osiągnięcia, rezultat nie będzie prawdziwy, gdyż w substancji absolutnej pustki Pradźni fundamentalnie nie ma takich rzeczy (jak mądrość i osiągnięcie). Dlatego też Budda powiedział: *Nie ma mądrości ani też osiągnięcia*. (Albowiem w rzeczywistości) brak osiągnięcia czegokolwiek jest rzeczywistym i ostatecznym osiągnięciem.

Ponieważ brak osiągnięcia czegokolwiek, *Bodhisattwa* polegając na Pradźni-paramicie, nie ma w swym sercu żadnych przeszkód. Wolny od przeszkód, nie ma obaw i porzuca wszystkie złudne jak sen myśli – to jest ostateczna nirwana!

Ponieważ owoc Buddy może (jedynie) być osiągnięty przy pomocy braku jakiegokolwiek osiągnięcia, w swej samo-kultywacji *Bodhisattwowie* powinni medytując polegać na Pradźni. Ponieważ wszystkie rzeczy fundamentalnie znajdują się w stanie Nirwany, gdyby medytować opierając się na różnicującym odczuwaniu i myśleniu, serce-umysł i przedmioty zwiążą się wzajemnie i nigdy nie będą mogły być wyplątane od powstających z tego przywiązań, będących wszystkie co do jednego przeszkodami. Gdy medytuje się przy pomocy prawdziwej mądrości Pradźni, to skoro ani serce-umysł ani przedmioty zewnętrzne w rzeczywistości nie istnieją wszystkie kontakty pomiędzy nimi prowadzą jedynie do wyzwolenia. Dlatego Budda powiedział, iż jeśli polega się na Pradźni, to nie będzie się mieć żadnych przeszkód w sercu-umyśle. Ponieważ nie ma żadnych przeszkód w sercu-umyśle, nie może być żadnego lęku co do narodzin i śmierci. Dlatego Budda powiedział, iż nie doznaje żadnego lęku. Ponieważ nie ma żadnego lęku co do narodzin i śmierci, nie będzie żadnego owocu Buddy do poszukiwania, gdyż zarówno lęk przed narodzinami i śmiercią jak i poszukiwanie Nirwany są sprzecznymi i złudnymi ideami.

Sutra Całkowitego Oświecenia (Yuan Chueh Ching) głosi: „Samsara i Nirwana są porównywalne do wczorajszego snu”. Jednakże bez doskonałej kontemplacji poprzez Pradźnię, niemożliwym jest wymazanie tych sprzecznych i złudnych idei. Jeśli nie można ich wymazać, niemożliwym jest też osiągnięcie ostatecznej Nirwany.

‘Nirwana’ oznacza ‘Spokój i zatrzymanie (wszelkiego powrotu do odradzania się)’ albo ‘Doskonały Spokój’, innymi słowy doskonałe usunięcie pięciu podstawowych warunków (namiętności i złudzenia)¹⁹ i wieczną radość w spokoju i wygaśnięciu (cierpienia). Był to powrót Buddy do Najwyższego Owocu. Oznacza to, że tylko poprzez porzucenie wszelkich odczuć wobec zarówno świętych jak i grzeszników można doznać wejścia w Nirwanę. Samo-doskonalenie się Bodhisattwy prowadzone jakimkolwiek innym sposobem nie będzie poprawne.

Wszyscy Buddowie trzech okresów polegając na Pradźni-paramicie osiągają całkowite i doskonałe oświecenie (anuttara-samjak-sambodhi). Zatem wiedź, że Pradźnia-paramita jest wielką duchową mantrą²⁰, wielką, jaśniejącą, najwyższą i niezrównaną mantrą, która może prawdziwie i niechybnie wymazać wszelkie cierpienia.

Nie tylko Bodhisattwowie praktykowali w zgodzie z Pradźnią, lecz ćwiczyli się w niej także wszyscy Buddowie trzech okresów, by osiągnąć owoc nieprześcignionego, właściwego i doskonałego oświecenia (anuttara-samjak-sambodhi). Dlatego Budda powiedział, że wszyscy Buddowie trzech okresów polegali na Pradźni-paramicie by osiągnąć *anuttara-samjak-sambodhi*, które oznacza: *a(n)*, nie; *uttara*, możliwy do prześcignięcia; *samjak*, właściwy, powszechnie prawidłowy, i *sambodhi*, doskonałe oświecenie. Jest to ostateczne określenie owocu Buddy.

Wszystko to pokazuje, że Pradźnia-paramita może odpędzić demona utrapień (kleśa) w tym świecie (samsara) i dlatego zwana jest wielką nadprzyrodzoną mantrą. Ponieważ może ona rozproszyć mrok niewiedzy, przyczynę narodzin i śmierci, zwana jest wielką jaśniejącą mantrą. Ponieważ nie ma żadnej zwykłej czy nadprzyrodzonej Dharmy, która mogłaby ją przewyższyć, zwana jest najwyższą mantrą. Ponieważ Pradźnia umożliwia wszystkim matkom Buddów stwarzanie wszystkich niezmiernych zasług i ponieważ żadna rzecz z tego świata czy spoza niego nie może się jej równać a ona jest wszystkim im równa, zwana jest niezrównaną mantrą.

To, co zwane jest mantrą nie jest czymś różnym czy odrębnym od samej Pradźni. Skoro nazwano to już Pradźnią, czemu zatem zwane jest także mantrą? Jest tak jedynie po to, by pokazać szybkość jej ponadnaturalnej skuteczności, będącej niczym tajny rozkaz w armii, który może zapewnić zwycięstwo gdy zostaje wykonany po cichu. Pradźnia może przełamać armię demonów tego świata (samsara) i przyrównywana jest do nektaru (amrita) umożliwiającego pijącemu osiągnąć nieśmiertelność. Ci, którzy zaznają smaku Pradźni mogą oddalić największą katastrofę powodowaną przez narodziny i śmierć. Zatem Budda powiedział: *Może ona usunąć wszelkie cierpienia*. Gdy powiedział, że jest ona prawdziwa i niechybna, miał na myśli to, iż słowa Buddy nie są zwodnicze oraz że ludzie uwikłani w sprawy tego świata nie powinni mieć co do niej żadnych wątpliwości, ale podejmować postanowienie praktykowania jej.

¹⁹Pięcioma fundamentalnymi warunkami namiętności i złudzenia są: 1) błędne poglądy, które są właściwe dla Triloki albo potrójnego świata; 2) czepianie się albo lgnięcie w świecie pożądania; 3) czepianie się albo lgnięcie w świecie formy; 4) czepianie się albo lgnięcie w świecie bezforemnym, który nadal jest śmiertelny; 5) stan braku oświecenia albo niewiedzy w Triloce, który jest korzeniem-przyczyną wszelkich dręczących złudzeń.

²⁰Mantra albo darani: zaśpiew, zaklęcie, przysięga. Mistyczna formuła stosowana w Jodze.

Oto Dlaczego Mantra Pradžni-paramity została wygłoszona, tak oto ją powtarzaj:

Ponieważ Pradžnia ma naprawdę moc usuwania cierpień i przynoszenia błogostanu, żywe istoty były nauczane tej mantry by mogły utrzymywać ją w ciszy i czerpać z jej mocy.

Gate, gate, paragata, parasamgate Bodhi Svaha!²¹

To po sanskrycku. Zanim zaczęto nauczać tej mantry, Pradžnia była nauczana w sposób zwyczajny; teraz wyłożono ją w sposób tajemny. Nie ma tu więc miejsca na rozmyślenia i interpretacje, lecz tylko ciche powtarzanie mantry, co zapewnia szybką skuteczność możliwą poprzez jej niewyobrażalną moc biorącą się z porzucenia wszystkich odczuć i usunięcia wszelkich interpretacji. Czyniąca ten niezwłoczny rezultat możliwym Pradžnia jest światłem serca, które posiada każdy człowiek, i które jest urzeczywistniane przez wszystkich Buddów z powodu ich ponadnaturalnych mocy i cudownych uczynków. Żywe istoty podlegające złudzeniom na jej temat, poprzez swe niewłaściwe myślenie tworzą przy jej pomocy kłopoty (kleśa). Choć co dzień jej używają, nie są tego świadomi. Tak więc nieświadomi swej własnej fundamentalnej rzeczywistości, trwają w doświadczaniu wszelkiego rodzaju cierpień. Czyż to nie godne pożałowania? Gdyby w jednej chwili przebudzili się do swej własnej natury, niezwłocznie skierowaliby światło do wnętrza na samych sobie. W jednej chwili trwającej tyle co myśl ich właściwe samo-doskonalenie przełamałoby wszelkie bariery uczuć tego świata (samsara), tak jak światło lampy nagle rozjaśnia pokój w którym przez tysiąc lat panowała ciemność. Dlatego nie ma potrzeby uciekania się do żadnej innej metody.

Jeśli w naszej determinacji wyrwania się z samsary nie użyjemy Pradžni, nie będzie żadnego innego sposobu. Z tego powodu mówi się, że pośród oceanu cierpień Pradžnia jest łodzią a w mroku niewiedzy Pradžnia jest lampą.

Ludzie uwikłani w sprawy tego świata kroczą niebezpieczną ścieżką i dryfują po gorzkim oceanie tu i tam, a mimo to nadal nie chcą szukać Pradžni. Naprawdę nie można odgadnąć ich intencji. Pradžnia jest niczym (ostra) klinga miecza przecinającego wszystkie rzeczy, którego dotknięcie jest tak ostre, iż ktoś przecinany nawet o tym nie wie. Któż poza świętymi i mędracami mógłby jej użyć? Z pewnością nie pogrążeni w niewiedzy.

²¹Indyjscy mistrzowie przybywający do Chin, gdzie przekładali sanskryckie sutry na chiński nie podawali znaczenia mantr. Powyższa mantra oznacza: *O Mądrości, która przeszła, przeszła, przeszła na drugi brzeg, przeszła poza drugi brzeg – Svaha!* Ponieważ „ten brzeg” i „drugi brzeg” są dwoma skrajnościami czy przeciwieństwami, ta para przeciwieństw jest wymazana przez końcową część mantry, „Przeszła poza drugi brzeg” który ujawnia absolutny stan Prajñi.